

Lauvoz



1. *Przebieg*. *Samochłonna* *Lawca* wynosi 778 hektarów
z czego 547 ha przynależy na grunta gospodarskie,
a 231,8 jako obszar drzewny.

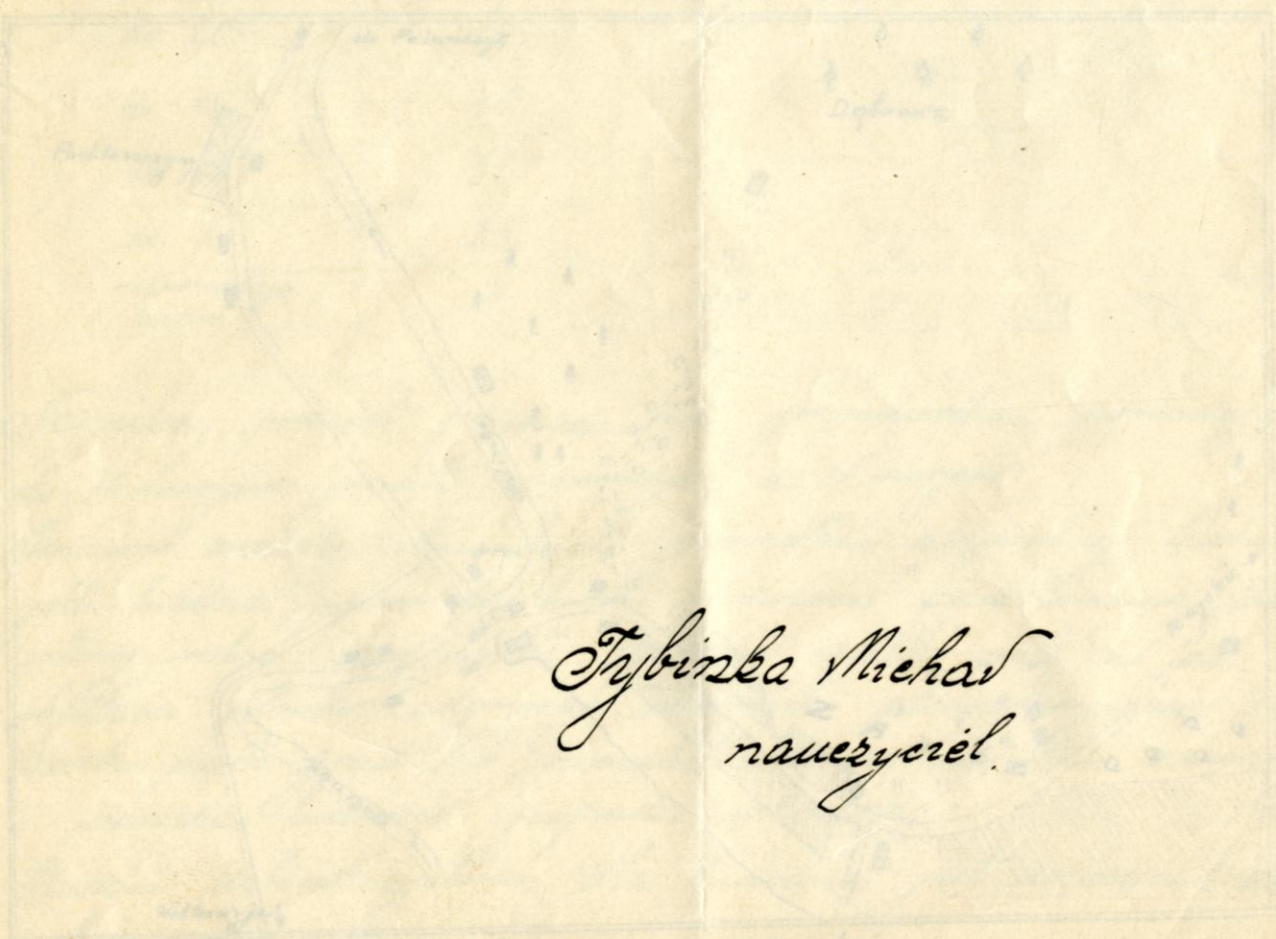
Badanie środowiska.

Lawoź

powiat Lesko

Przebieg jest miejscowością położoną w południowo-wschodniej części powiatu Lesko, na granicy z powiatem Bielskiem. Wokół miejscowości znajdują się lasy, które w przeszłości były wykorzystywane do celów gospodarskich. W latach 1905-1915 w tym rejonie prowadzono badania geologiczne i hydrogeologiczne. Wyniki tych badań zostały opublikowane w raporcie z 1915 roku. W tym czasie odkryto w tym rejonie złoża węgla kamiennego i torfu. W latach 1915-1920 w tym rejonie prowadzono badania geologiczne i hydrogeologiczne. Wyniki tych badań zostały opublikowane w raporcie z 1920 roku. W tym czasie odkryto w tym rejonie złoża węgla kamiennego i torfu.

Wskazano, że jest miejscowością położoną w południowo-wschodniej części powiatu Lesko, na granicy z powiatem Bielskiem. Wokół miejscowości znajdują się lasy, które w przeszłości były wykorzystywane do celów gospodarskich. W latach 1905-1915 w tym rejonie prowadzono badania geologiczne i hydrogeologiczne. Wyniki tych badań zostały opublikowane w raporcie z 1915 roku. W tym czasie odkryto w tym rejonie złoża węgla kamiennego i torfu. W latach 1915-1920 w tym rejonie prowadzono badania geologiczne i hydrogeologiczne. Wyniki tych badań zostały opublikowane w raporcie z 1920 roku. W tym czasie odkryto w tym rejonie złoża węgla kamiennego i torfu.

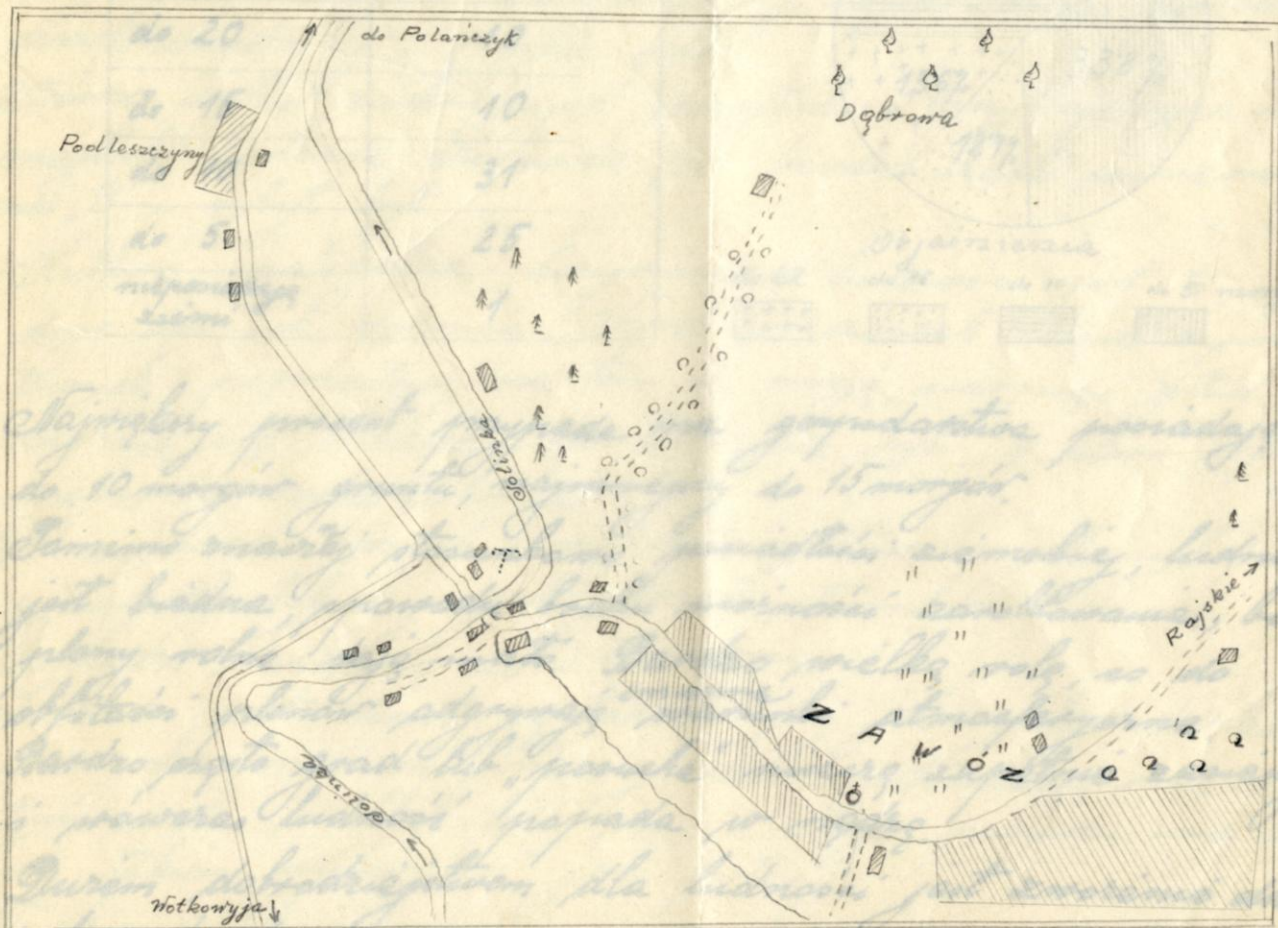


Tybinka Michał
naukowiec.

1. Topografia. Powierzchnia Zawora wynosi 778 hektarów ziemi, z czego 547 ha przypada na grunta gospodarskie, a 231,8 jako obszar dworski.

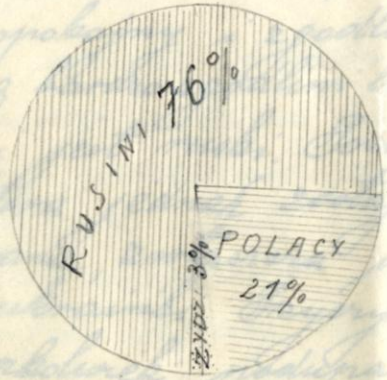
Przez wieś przepływa rzeka Solinka, która dzieli wieś na dwie części: na południową - wschód leży wieś Włociszowa, a na północ znajduje się kilka chat. W jej północnej części ta Włociszowa wieś - niewiadomo i nie ma o tym żadnych podań. Natomiast ta druga część powstała w roku 1905 na gruntach dworskich. Na tych to gruntach stał do roku 1905 tartak parowy zainstalowany na polu litery "A", z którego do dróg dochodziła się mata pręgi muru. Wzmiankę o tym mieszkaniu narysowały te części Zawora "pod fabryką", "na fabryce", albo "pod Zaworem".

Poterenie wsi jest miejscem pamiennym od wojen polsko-rosyjskich. Podczas gdy inne leży w kotlinach, wzdłuż rzek i potoków, - Zawora leży na stoku, wznoszącym się w kierunku północno-wschodnim i posiada nawet dość malownicze poterenie.



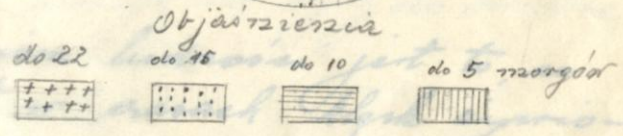
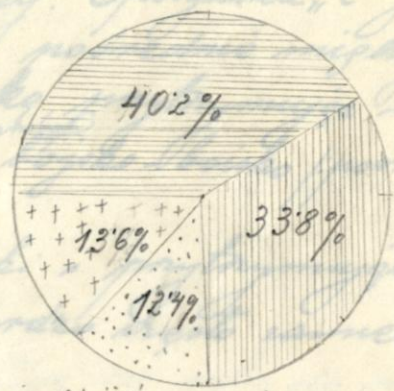
Szkic sytuacji - "na oko"

2. Ludność: Ogółem liczy wieś 77 gospodarstw.
 Łośi mieszkających, zapisanych w rejestrze, wynosi 609,
 z czego 439 Rusinów, 130 Polaków i 20 Żydów.
 Jak widać największy procent jest Rusinów [76%],
 dalej Polaków [21%] i Żydów [3%].



Jeżeli podzielimy ludność według stopnia zamieszkania na klasy, wówczas zamieszkanie gospodarstw przedstawia się następująco:

Łośi morgów	Łośi gospodarstw
do 22	2
do 20	10
do 15	10
do 10	31
do 5	25
nieposiadają ziemi	1



Największy procent przypada na gospodarstwa posiadające do 10 morgów gruntu, najmniejszy do 15 morgów.

Tamino mniejszy stanowią posiadłości ziemskie, ludność jest biedna, przyczyną braku środków zarobkowych, bo plany rolne dają mało. Bardzo wielką rolę, co do obfitości planów odgrywa warunki atmosferyczne. Bardzo często grad lub "porucha" niszczy zupełnie zasiewy i powoduje ludność popada w nędzę.

Durym dobrodziejstwem dla ludności jest zmorzenie drożdży [?].

3. Charakterystyka ludności: Wygląd zewnętrzny ludności jest dość jednolity. Wzrostu średniego, budowa proporcjonalna, twarz owalna, nos prosty, włosy jasne / blondymi / przycinane, niekiedy płowe, Brunetów niespotyka się, oczy niebieskie. Zereli doświadczy do tego płowe włosy, ma się wrażenie, że to typ wybitnie maruszk.

Charakter ich spokojny i zgodliwy. Chlubią się nawet tem, że „Zawożcy są bardzo zgodliwi ludźmi”.

4. Język ludności jest ruski. Posiada dużo cech gwary temkowskiej, która jednak ostatnio stopniowo też w szybkim tempie ucinana, zwłaszcza wśród młodzieży i przekształca się w język ukraiński. Przyjemnia się do tego zwyczaj „Luk”, który wszelkie podstępact, to jednak skłonił porostawit wieś. Dalej prasa ukraińska / gazet, kniżki / i niektóre jednostki, które wymierzają świadomie / i podświadomie / wpływ na innych.

Charakterystyczną cechą języka jest twarde wymowa samogłosek „y” np. diwki, chodaki. Spółgłoska „t” jest nieco zmiekkiona i ma brzmienie pośrednie między „t” i „l”. Wyrzucają niekiedy samogłoskę przytrzymując natomiast poprzedzającą spółgłoskę np. bojsko / boisko / pośredni / między „j” i „i”, poia - peia.

Mówią szybko, zachęcając samogłoski i przytrzymując samogłoski końcowe. Słowo „ro” bardzo często zamieniają na „t” - robyt, byt.

5. Kultura materialna. Coraz więcej ludności jest to, co daje im ich ziemie. Nawet w pracach kłosek ziemniaczanych, poprzedzają na tem co mają, cierpiąc głód. Uciekają się niekiedy do łowienia ryb, w które obfituje miejscowa rzeka Blinka.

Do najmniejszych i najszlachetniejszych łowionych ryb należy pstrąg. Spotykany jest jednak stosunkowo rzadko. Dochodzi niekiedy do 2 kg. waga.

Liczne natomiast są takie ryby jak: jalec, donka, marinka, mniuch / i / narwy ludowe. Posiadają one w całym wielką ilość soli i z tego powodu nie uciekają się takim „urnaniem”, jak pstrąg.

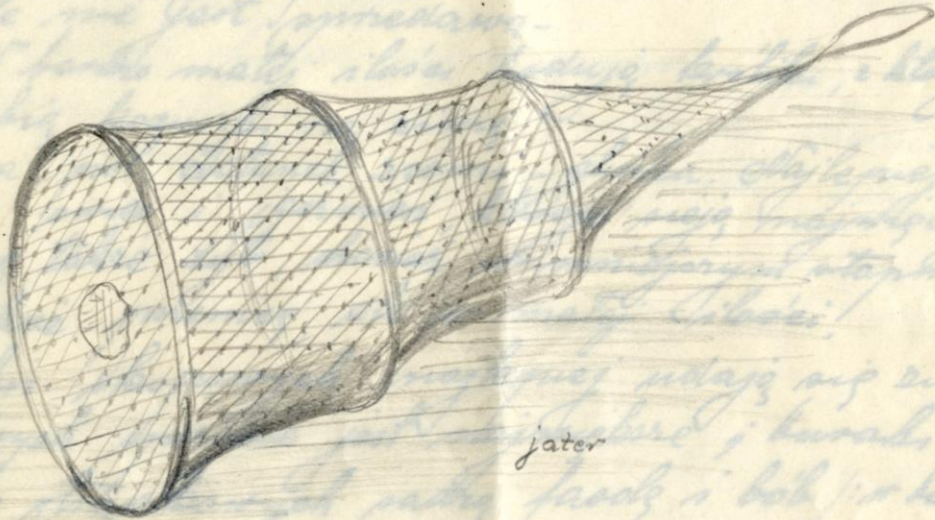
W okresie letnim zjawia się węgorz.

5
Jego nadzwyczajna zręczność i pita utrudnia niejako
"polowanie", dlatego łowią go, rybak docenając prawarnej
emocji.

Na miększą skalę łowią ryby wtokiem. Jest to prosto-
kątna sieć, sięgnięta przez dwóch ludzi po dnie
rzecznem.

Następnie jest sakula, podobna do sieci rybackiej.
Sprawodu surowego sakaru łowienia ryb, Kar administracja
rybnych, ludność ucieka się do bardziej prymitywnych
sposobów, zwrotę na małą skalę.

Jednym z takich sposobów jest łowienie na jater.
Taki jater stawia się na noc do płytkiej wody i
z przodu okłada się kamieniami, zostawiając tylko



jater

mały otwór. Inaczej ten otwór dostają się ryby do wnętrza,
nie mogą wydostać się z powrotem.

Chętniej łowią także ryby na wędkę.

Do łowienia węgorzy służą przrząd zwany ostką.

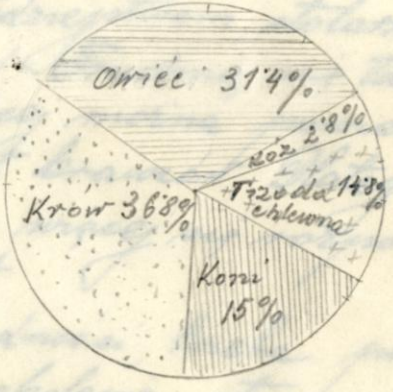
Ładanie ostką wymaga dużej wyprawy i zręczności.

Widząc na dnie węgorza rybak przybliży rękami, udane
go ostką w głowę i zabije.



ostka / skala 1:4

Asiłek zmięci. Najwięcej zajmuje się ludność hodowlą
 krów, których w całej m. jest około 170 sztuk. Krowy są
 rasy mieszanej. Spotyka się także krowy rasy Holen-
 derskiej. Mieszkancy nie dbają zbyt o przydatność krow.
 Większą opieką starają się konie,
 które są ich przedmiotem zarotko-
 wania, choć prac gospodarskich.



Obok ras mieszanych spotyka-
 ne są konie rasy huculskiej.
 W dużej ilości hodują także
 owce. Wtętna sturą jako puro-
 wie do wyrobów przemysłu
 włókienniczego. Zostaje ona zu-
 żyta dla własnych potrzeb
 i wopole nie jest sprzedawa-
 na. W bardzo małej ilości hodują
 króliki, z których
 skór robią kosurki na zimę.

W uprawa pól. Gatunek ziemi - glina. Najlepiej uda-
 je się ziemie i permien, którego się najwięcej.
 Udaje się także żyto, sznitarz w mniejszym stopniu.
 Śnieg także przemien, ale w małej ilości!

Z roślin okopanych najlepiej udają się ziemnia-
 ki, których sprowadzenie jest najtrudniejsze; kuraki i kapusty
 Z roślin strączkowych paszą fasolę i bób w bardzo
 małej ilości.

Kukurudzy nie sięgają wopole.
 Jako paszę dla bydła sięgają komierem i konierem.
 Sprzyjanie ludności jest jednolite i składa
 się bez względu na porę roku z ziemniakom
 i mleka i kapusty. Kapustę jedzą nawet na
 "biał" i smacznym. Z braku chleba pieką placki
 "suriane" tak zw. "porcipok".

Kiedy dojrzewają swoje robią z nich jurskę i jedzą
 ją z ziemniakami, która w ten sposób zastępuje
 mleko.

Do codziennych potraw dochodzi jeszcze makiędy
 mamatyga z żyta t.zw. "zamirka".

7
Opis rolnictwa ludność trudni się przysgodnie przemysłem, w granicach samowystarczalności.

A kardej tkanie znajduje się warstata tkacki, do wyrobu płótna z lnu i konopi. W mniejszym stopniu tkają sukno z swojej wełny. Kmitła również się starstwo, które obecnie zanika.

Trudnią się także ciesielką, kotodziejstwem, stolarstwem i bednactwem, w małym stopniu. Trudnią się także sreniectwem i kowalstwem, ale więcej można powieścić zamoclowo. Brak jest natomiast krawców. Dlatego ubrania bawełniane, które coraz więcej się rozpowszechniają, są sprowadzane z miast.

Strój. Chociaż wymiennie strój ludności, trzeba podzielić na dwie grupy: 1) strój pokolenia starszego i 2) strój pokolenia młodego.

Na głowę młodszych składa się: 1) męskie i 2)

lądna korbala, lądne spandnie "nabawki", skórzany rzemień. Zamiast bluz ubierają "lajbiki", albo "piraki".



Lajbik



Lajbik jest bez rękawów i posiada klapy przesunięte i wyszyte białym- szarym prążkiem.

Sinak jest nieco dłuższy i posiada rękawy. Jest jednak bez ozdób.

J jedno i drugie wyrabiają z wełny.

Na nogi ubierają "chodaki". Gnuce obwiązują "wołkami" to jest sznurami.

Na głowę ubierają stanniane kapelusz, własnego wyrobu, najgrubiej jednak szepki, sukienne sprowadzane z miast.

Na zimę stosowali jeźdźce kozuch i ciepła białkowa.

To jest stroj swiateczny i podziemny.

Stroj drugich / młodszych / nie zasluguje na uwage. Jest to stroj mieszczański, a wiec: sukienne spodnie, bluzka, wieszka, placienna koszula / nie lniana / kotnie-ryk, krawat, sznurowane buciki - "erewyky", albo buty z szolewami, skarpetki. Czapki kroju "strelckiego" z pinozowym trojkatem na przodzie i z pinozową podszywka. Czapki te noszą prawie wszyscy, z wyjątkiem ludności polskiej.

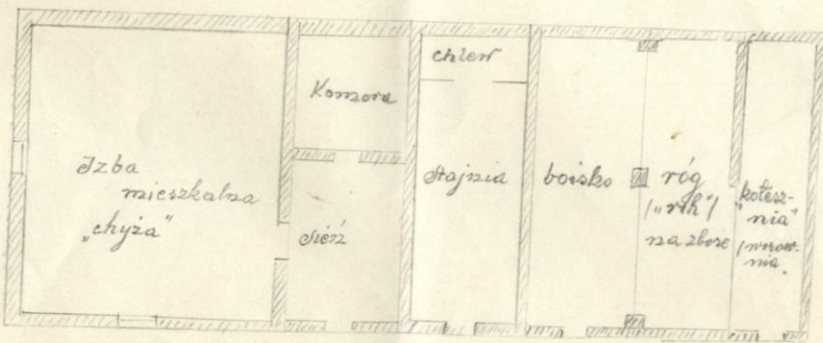
Na zimę ubierają kurtki wprowadzane z miast, albo własnego wyrobu.

Opowiadają tylko sobie nieraz "jak to dawniej przed młodością do ślubu w ciężkich butach z szolewami, w koszuli, nawet w gorącej dzień, przepasany szerokim tureckim pasem."

Stroj kobiety składa się z koszuli przedniej, fartucha i bluzki, szuflki na głowę / wrypkę, z wyjątkiem koszuli wyrobu fabrycznego. Czasem ubierają sukienne "kaczajki".

Tak samo, jak mężczyźni noszą chodaki, albo "erewyky".

Podziemiecie. Kłostasty zagród są najczęściej prostokątne, niekiedy nieregularne, otoczone płotem. Na podwórzu stoi "chupa", w której miesi się wrypkę: irba mierzkalna, stajna, stadła i worownia, "koleornia".



Izba mierzkalna jest kwadratowa, oboczna, o dwóch, albo trzech oknach. Ciepła są, może / nawet bardzo małe /

Pod ścianą stoi stół, łóżko i naskok ścian-tawki.

Całą stronę wejścia stoi ogrodnik - obrinacz / "juice" / "juice" / juice do pieczenia chleba.

Przy pienu wisi szafa na maczynie kuchennej /półka/.
 Maczynie kuchenne składa się z glinianych mis, gli-
 nianych i zélarinych garnków i drewnianych tac.
 Do noszenia wody używają drewnianych kane-
 wów zwanych "kanyei".

W progu drzwi na ścianach niema żadnych
 ozdób. Łazien w okresach świeższych przytra-
 jają obrary i ściany kamiatami z gipsu.

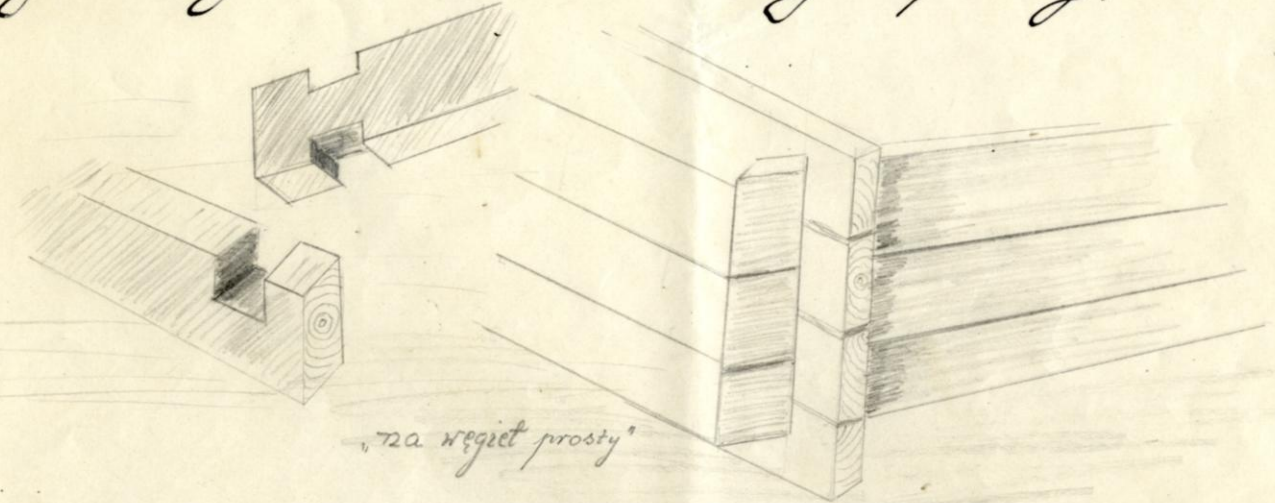
Włosa ziemia stanowi podłogę. Pomaty stanowią,
 układane i białone deski.

Stopniowo pojawiają się w chatach nowo ludowa-
 nych /podłogi i sufity/

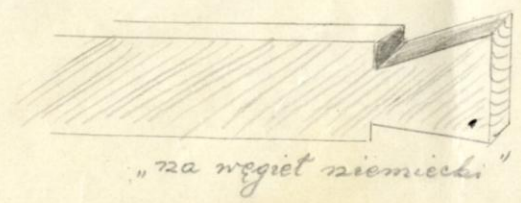
Prześwietlenie po kątach i pod ścianą sprzętów przy tak
 obornej iłkie, nadaje jej wygląd brzośnie judy, a
 brak dostatecznego światła, spowoduje małych obien
 nastrojają ją pomuro, co próżny, jądre, prame, pié-
 ny w chatach kurnych /których stosunkowo jest
 bardzo mało/

Chaty budowane są z drewna jodłowego, świerkowe-
 go, albo sosnowego w trojaki sposób: "na węgiet"
 prosty" 2, "na węgiet niemiecki" i "na stup".

Najłatwież jest budowanie "na węgiet prosty".

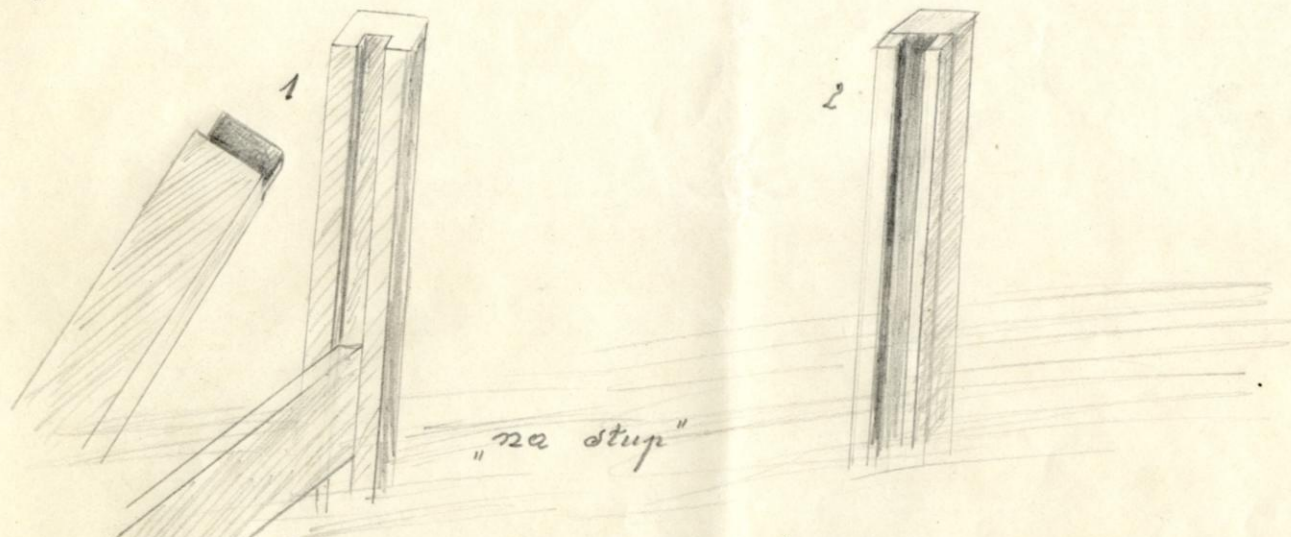


Obecnie najwięcej budują "na węgiet niemiecki". Różni
 się tem od prostego, że niema tych organów wystają-
 cych. Na jednak nieco inne węgiet /skosnie nawiązane/



Bardzo często budują chaty "na stupa"

Budowa "na stupa" jest dwójakiego rodzaju: 1. na stopnie wyemine się rowek - "pach", w który wkłada się deski; 2. do stopnia przybija się dwie listewki, wokół którego w środku powstaje "pach".



"na stupa"

Ściany zewnątrz są białone wapnem.

chaty są kryte słomą / Porównane katyami - byrkami /

Ludność żyje w trudzie. Codziennie emigrują kwarc nadą,

a całe siano myją na Wielkanoc i Boże Narodzenie.

Na Boże Narodzenie / w wieśót w gólkim / idą na rynek

i tam się myją do pasa.

Mydła nie używają. W bardzo ciepłej wodzie myją

bieliznę. Do tego celu służą beczka na trzech nogach

tak zwane "zwarka", z drzewa w dwie. Drugą tę zatyka

się słomą, żeby woda mogła stopniowo przeciekać

Do "zwarki" tej dają bieliznę, a na wierzch nasypują

popiół. Następnie wrzucają gorący kamień,

na który leją gorącą wodę. Woda ta przepływa przez

popiół, następnie przez bieliznę i wolno powoli się

przez otwór zalewany słomą. Po ~~zakończ~~ ^{zakończ} stanie bielizna

woda zupełnie już przeciekła, wybierają bieliznę

z "zwarki" i piarą na drzewo "pranikami".

Ja mieszkam w kierunku południowym, w pol. około

1500 m. znajdują się kąpieliska, w której rok rocznie w

trzech dniach Wielkanoc i Boże Narodzenie się odbywa.

Na odpuść ten schrono się buduje z obeliskowych i słabych

masz / namięt z odległości o promieniu kilkadziesiąt

kilometrów. Jest to kąpieliska stara, mrowane

z kamienia, kryta blachą. Kiedy została wybudowana
i na jakie zamieszkał ludzie nie wiecie. Trzecie tylko
opowiadania, że została postawiona przez właściciela
dworu, za sprawą panów, w miejscu, gdzie po-
jawiało się źródło świętej wody.

Bliżej wsi, w tym samym kierunku, znajduje się
druga kaplica, nie wiadomego pochodzenia.
Jest ona zupełnie opuszczona.

6. Kultura duchowa.

W związku z obyczajami dawnych czasów, kiedy to ludzie
pili wódki garmurkami, powstawały opowiadania o
duchach i strachach, które wytworzył umysł przyję-
my alkoholem. Trzecie już w to nie wierzę.

Opowiadano się jedynie o miernym w upiory.
„Upiór - to umarły, który miał dwa serca. Choćby on
pro śmierci i żołnaczy ludzi, a najwięcej rodną.
Aby temu zaradzić, robija mu się w brachę zęb
z obrony. Ponieważ upiór chodzi tylko do północy,
wypuść się mu do ust maku. Nim upiór pre-
bercy ciarenka maku, usz minie północ i niema
jaki sprawa chadzie.”

Więcej już wierzę w zabobon. Np. jeżeli we wsi ktoś umrze,
nie można nie pisać, bo wtedy ten człowiek też „zamrze”.
Nie można też pisać na nowiu, bo wtedy tak „jak koźryje
jest puoty”, tak samo ktoś będzie puoty.

Dni tygodnia są podzielone na „chłopkie” i „babkie”.
Babkie, ani jest dnia: środa i sobota (paradajnie, te!).
Dni babkie nie są przegilowe. Np. bób posadrony
w babki dzień, nigdy nie wyrosnie!”

W związku z zabobonem dość dużo znaczenie wśród
ludności mają poróżbki. Chory najchętniej szuka po-
rody u wotórlity. Denero kiedy leży długo albo stan
jako jest bardziej, szuka pomocy u lekarzy.
Taki poróżbka najchętniej leczy & wielami i to w ten
sposób, że sypie wiele na łóżeczko się rozle i „okładre”
chorego. Najwięcej jednak pomaga zrodlane woda.
Trzeba tylko wiedzieć, które źródło jest chorego, czy
na północ, czy na południe, na wschód, czy na
zachód. W takiej wodzie należą umyć twarz, a resztę
wylać na skrzyżowaniu dróg.”

Przed kilkunastu latami znajdowało się tutaj wielka śliska
 węgry, gadom". Morne ich było spotkać norać. W stodole
 w stajni, nawet w piwni. Stał do drzwi słuchająca się kłoni
 "o królu mejar". Taki król ma na wrole djament, ogromnej
 wartosci. Trasem król idzie do neki kapiac się. Wtedy
 zdejmuję djament. Wówczas śmiać pokusit się Gwir,
 sreby zabrac djament. Jednak znowe w porę spóźnił
 to król-król. Na jego gwinda zbiegają się wszystkie kopy
 i zabijają śmiatka."

Pisni radzących na uwagę niema żadnych.

7. Kultura społeczna

Zawor-to wieś wybitnie ruska. Nawet ten mały procent
 Polaków jest emulowany; mówią po rusku i behadze
 ruskie zwista. Duro jest jednak Rusinów którzy mogą
 polskie narowiki jak: Obraniki, Podstawki, Chumanki,
 Obok narowik przyjmują przydomki, względnie przysięgi.
 Inerwika są albo obracaniem narowinisk np. Sm-
 mariki - Grumak, albo jego miasziciel nosi narowiko
 dawnego prociadaera gruntu, względnie szaty.

Świeżawcy są przychylnie ustrawionkami do rskony.
 Dzieci posiadają sztetnie i starają się aćety dzieck
 było do przoty możliwie jak najlepiej ubrane.
 Morawosi w przedwiozku nie potoi na slyt wy-
 sokim porzanie. Nawet w dzieci są przeklanitos
 na porzaku ściemnym i mierzem mecyraucieram
 prokoda w wystawianiu.

Zalecanie się do urobnych rón, nie jest powytowa-
 ne za mysterek. I takie reony starają się kardo
 przeto, nawet usiaa powarianych gospodary.

Do ogólnie przyjętych powiedzeń w tymi tero-
 rychem należy "Stara Jusu Chrytu" i "niech będzie po
 chwalemy...", do czego dodają jeszcze "jak sia mająte,
 ey zborowi": "Jak się macie wy zborowi": Na to
 odpowiedział się "Zborowi": "Zborowi":

Do przyamirany, ogólnie - pocpocpawarych ma-
 lery charakterystyka, która w kółkiem prawie wyrażana,
 śmiećnie ślepek zjadanki.
 Ma ona swój charakter pod względem uwiadomienie
 narodowej pomiewar jest miejscem schadzki młodziery
 i starszych, gdzie podpadają pod wpływ jednostek
 uwiadomionych.

Słownik wyrazów używanych we wsi Zawór.

1. Na podstawie wstąpienia ruskiej.

B.

barr a. duze - bardzo
 bocan - bocian
 bajsko a. bajszere - boisko / w stodole /
 brich - bruch, zółqdek
 byty / lyta - y / berokol. bye

C.

chysa - chata
 czarcka - kwiaty
 szekan - szagan
 szkota - szkota

D.

domin - w domu, do domu
 drylaty - trojai
 dyngty / 2 os. dynty / patrzei

F.

faj - dobrze
 fest - m3, kubik

H.

hady - wese
 heu - tu
 horsoty - same uękie

J.

jeden - jeden

K.

karabajka - zimowa blura kochet

M.

kotesornia - worawnia

N.

mozi - morina

O.

nahawky - spodnie lniane

nat - lemiesz / pury pług /

nyez - nie

omyjky - dris'

P.

obid - śniadanie

ohriwaer - pier

obara - podwórze

osseripok - placek sursiany
 P.

pal - potem

pec - pier piekarzki

pid - strych

pidsubitka - sufit z desek bielonych

powtoła - piętna

psia - piasek

R.

Rusnak - rusin

ryskal - topata

S.

Swiata nedila - Zielone świąta

skazyty - zbie / psklanek /

stufni - ponierochy zimowe i wetny

T.

tiahom - siagle

W.

wadytysia - majmo któci' się

woloky - prut do wiązania omuc

wojnowaty - dokazywai, proci'

wuber - wegorz

Z.

Zamierka - mamatyga z rjta

Zawronok - skowronek

Ziw a. kieszetyeis - sursiany koczec.

Zwroty

botyt' mia so roli - boli mi zółqdek

Bajka bajka - twierdzenie / np.

"Dy to swoio ludri so serkin?" "Bajka bajka" - to znaczy "tak"!

taboj - absentowanie / np. "Zawie Amiesobasi?" "Taboj tu!"

"Zawie chodrites?" "Taboj do domu!"



14
Ciąg dalszy kwestionariusza
o sprawie badania środowiska.

Miejscowość: Ławóz

Z polskich organizacji społecznych wymienić należy Związek Selachty Zagrodowej, której Skoto powstało w kwiecieniu 1938. Działalność tej organizacji jest aktywna, mimo braku własnego domu. Własny Dom Z. S. Z. znajduje się w stadium rozpoczętej budowy. Koszty członków skupionych w tej organizacji według stanu z dnia 1 stycznia 1939 r. wynosi 32 skotów. Członkowie są narodowości wyłącznie polskiej.

Do organizacji ukraińskiej należy „Luk”, wspierany przez niemal całą ludność ukraińską, tak młodzież, jak i dorosłych. Organizacja ta jest aktywna i mimo swego charakteru sportowo-gimnastycznego, nadanego przez statut, wywiera wielki wpływ na tut. ludność ukraińską w formie usmiadaniem narodowe. Członkowie tej organizacji są negatywnie ustosunkowani do ludności polskiej.

Z organizacji spółdzielczych istnieje kooperatywa, obejmująca wyłącznie ludność ukraińską. Obecnie działalność tej kooperatywy jest nieco osłabiona przez katastrofę 2, obiektywnie przynajmniej.

Chybaż nie ma wśród tut. ludności norwija się słabo. Jedynym prasopiśmem polskim jest „Łobudka” prawn. w liście 10 egzempli.

Najbliższym miastem, a zarazem m. powiatowym jest Lesko w odł. 20 km, bez połączenia autobusowego i kolejowego.

Odległość od najbliższego kościoła wynosi 2 km, który znajduje się w sąsiedniej wiosce Wotkowcy. Wotkowcy jest siedzibą Zarządu Gminy, Posterunku P. P. ag. Bert. i parafii, to też tut. mies. z tych względów, a także ze względu na małą odległość jest związana z tym ośrodkiem.

Pod względem turystyczno-urojowiskowo-wypoczynkowym tut. mies. mogłaby być brana pod uwagę tylko w wypadku powstania projektowanej szosy wodnej na samej pod Ławozem.

Kierownictwo publ. szkoły państw. w Janowie, dnia 22. X. 1936r.

15



Janów "L"

Do

Inspektoratu Szkolnego
w Janowie.

Niniejszym donoszę, że tutaj szkoła realizuje
bukwar w j. ruskim.

Michał Tybinka
Inaugur.-kier.